



Sygn. akt IV CSK 404/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa D. P. i I. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad
w W. Oddziałowi w O.

o nakazanie i zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 2 kwietnia 2014 r.,

skargi kasacyjnej powodów

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 1 marca 2013 r.

**uchyla zaskarżony wyrok odnośnie do punktu I (pierwszego),
III (trzeciego) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 12 października 2012 r. nakazał pozwanemu Skarbowi Państwa - Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w W. Oddziałowi w O. ustawienie określonych parawanów ochronnych na wskazanym odcinku drogi krajowej nr 51 oraz zasądził od pozwanego na rzecz D. i I. małż. P. kwotę 71 443 zł z odsetkami z tytułu szkód wynikłych w hodowli pasiecznej (utrata zbiorów miodu w latach 2008 - 2010) na skutek przebudowania tej drogi. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 1 marca 2013 r. uwzględnił częściowo apelację pozwanego, oddalając powództwo o zapłatę.

Ustalono, że w dniu 15 marca 2005 r. Wojewoda [...] na wniosek pozwanego ustalił warunki lokalizacji drogi dla inwestycji, polegającej na przebudowie drogi krajowej nr 51 na bliżej określonym odcinku. W dniu 4 września 2006 r. Burmistrz D. ustalił środowiskowe uwarunkowania dla tej inwestycji.

Powodowie prowadzą hodowlę pasieczną, o której pozwany wiedział już w 2005 r., w odległości około 50 metrów od przebudowanej zgodnie z powyższymi decyzjami drogi. Pasieka liczy 80 rodzin pszczelich i znajduje się na działce nr 153/2, na której posadowiony jest także dom powodów i budynek gospodarczy. Wzdłuż m. in. tej działki po obu stronach „starej drogi” rosły gęsto różnego rodzaju drzewa tworząc ścianę zieleni. Stanowiła ona dla pszczół naturalną barierę ochronną; pszczoły przelatując z pasieki powodów na drugą stronę drogi wznosiły się nad nią i unikały zderzenia z samochodami. Po przebudowie zaś, wskutek podwyższenia poziomu drogi, a także usunięcia ściany zieleni, naturalnej bariery ochronnej, pszczoły zderzały się z samochodami i na skutek potrącenia ginęły. Następstwem tego był znaczny ubytek pszczół lotnych, a tym samym spadek zbiorów miodu.

Decyzją z dnia 12 maja 2011 r. Starosta Powiatowy w O. nałożył na pozwanego obowiązek ograniczenia oddziaływania na środowisko i jego zagrożenia oraz przywrócenia środowiska do stanu właściwego w otoczeniu przebudowanego odcinka drogi, m.in. w sąsiedztwie działki nr 135/2, poprzez ustawienie ekranów akustycznych w wysokości 2 i 3 metrów (liczone od poziomu

drogi) w terminie do dnia 31 grudnia 2011 r. Pozwany zwrócił się do Starosty o zmianę tej decyzji w zakresie terminu wykonania obowiązku. Powodowie i inni zainteresowani mieszkańcy nie wyrazili zgody na taką zmianę. W dniu 5 kwietnia 2012 r. Starosta odmówił zmiany decyzji z dnia 12 maja 2011 r. Do dnia orzekania przez Sąd Apelacyjny tej decyzji pozwany nie wykonał.

Na gruncie tych ustaleń Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Okręgowego, że żądanie powodów ustawienia parawanów ochronnych znajduje uzasadnienie w art. 222 § 2 k.c., natomiast nie podzielił poglądu tego Sądu odnośnie do podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Przyjął, że w rachubę mógłby wchodzić art. 415 k.c., niemniej jednak na gruncie ustalonych okoliczności faktycznych brak jest wymaganej przez ten przepis przesłanki zawinienia po stronie pozwanego.

Skarga kasacyjna powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego oddalającego powództwo o zapłatę - oparta na obu podstawach z art. 398³ k.p.c. - zawiera zarzut naruszenia art. 382 k.p.c., art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 415, 355 § 2 k.c., art. 6 ust. 1 i 2, 325 ustawy - Prawo ochrony środowiska (jedn. tekst: Dz. U. 2013 r., poz. 1232 ze zm.) oraz art. 52 ust. 1 i 3 tej ustawy sprzed jego uchylenia, i zmierza do uchylenia tego wyroku w tej części oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny wyszedł z założenia, że przebudowa drogi krajowej nr 51 na określonym odcinku zgodnie z wydanymi decyzjami nie wyklucza naruszenia norm prawa sąsiedzkiego, i uznał, że w ostatecznych skutkach nastąpiły zakazane normą art. 144 k.c. zakłócenia ponad przeciętną miarę korzystania z nieruchomości skarżących. Stąd naruszonemu prawu skarżących udzielił ochrony przez nakazanie pozwanemu ustawienia określonych parawanów ochronnych.

Ponadto Sąd Apelacyjny uznał, że odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego za spowodowane w ustalony sposób straty skarżących w zbiorach miodu w latach 2008-2010, tj. skutkiem oddziaływania przebudowanej drogi na środowisko, mogłaby znaleźć oparcie wyłącznie w art. 415 k.c., w myśl którego kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Nie dostrzegł jednak zawinienia pozwanego polegającego na zaniechaniu osłonięcia nieruchomości powodów parawanami ochronnymi. Stwierdził bowiem, że pozwanemu nie można przypisać braku należytej staranności w zakresie przewidywania wpływu przebudowy drogi na nieruchomość skarżących i prowadzonej przez nich pasieki, nawet przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru jego działalności. Pozwany wprowadził już w 2005 r. wiedział o charakterze działalności skarżących, jednak nie miał żadnej wiedzy z zakresu hodowli i biologii pszczół, w związku z czym niepodobna od niego wymagać, ażeby przewidział powstałe skutki przebudowy drogi.

Sąd Apelacyjny wyrażając przytoczony pogląd nie przywiązywał dostatecznej wagi do tego, że działalność pozwanego polegająca na budowie bądź przebudowie dróg jest działalnością mogącą negatywnie oddziaływać na środowisko. Stąd uszło uwagi tego Sądu, że dla oceny działalności pozwanego pod kątem zawinienia, w rozumieniu art. 415 k.c., należało uwzględnić jego ustawowe obowiązki wynikające z art. 6 ustawy - Prawo ochrony środowiska (jedn. tekst: Dz. U. 2013 r., poz. 1232 ze zm.).

W myśl art. 6 ust. 1 Prawa ochrony środowiska, „kto podejmuje działalność mogącą negatywnie oddziaływać na środowisko, jest obowiązany do zapobiegania temu oddziaływaniu (tzw. zasada prewencji). Z kolei w myśl art. 6 ust. 2 tej ustawy, kto podejmuje działalność, której negatywne oddziaływanie na środowisko nie jest jeszcze w pełni rozpoznane, jest obowiązany, kierując się przezornością, podjąć wszelkie możliwe środki zapobiegawcze (tzw. zasada przezorności). Zasada przezorności odnosi się więc do działalności podejmowanej w sytuacji, gdy skutki takiej działalności nie są jeszcze w pełni rozpoznane.

Obowiązek zapobiegania ujemnemu oddziaływaniu na środowisko poprzez zastosowanie odpowiednich środków, wynikający z zasady przezorności (art. 6 ust. 2 ustawy), powstaje wcześniej niż obowiązek wynikający z zasady prewencji. Przepis art. 6 ust. 2 ustawy zawiera przesłankę egzoneracyjną, jaką jest "kierując się przezornością". Ustawodawca nie definiuje, co rozumie pod pojęciem przezorności, choć z zaistnieniem tej okoliczności wiąże wyłączenie odpowiedzialności. W literaturze wyrażono pogląd, który podziela skład orzekający,

że *per analogiam iuris* pojęcie przezorności może być utożsamiane z formułą "należyta staranność", użytą w art. 355 k.c. Pojmowana ona jest jako wykonanie zobowiązania "w sposób staranny", dochowując wymaganego poziomu staranności (należyta staranność).

Zatem obowiązkiem dowodowym pozwanego było wykazanie należytej staranności w rozpoznaniu skutków przebudowy drogi na nieruchomości skarżących z uwzględnieniem prowadzonej na tej nieruchomości hodowli pasiecznej. Takiego dowodu pozwany jak dotąd nie przeprowadził. Samo powołanie się na decyzję Burmistrza D. z dnia 4 września 2006 r. ustalającą środowiskowe uwarunkowania dla inwestycji, nie jest wystarczające. Brak specjalistycznej wiedzy z zakresu hodowli i biologii pszczół, wbrew odmiennemu pogładowi Sądu Apelacyjnego, nie stanowi okoliczności ekskulpującej pozwanego od odpowiedzialności za powstałą szkodę. Mógł bowiem skorzystać z opinii placówek badawczych lub naukowych. Za tym przemawiał zakres projektowanej przebudowy drogi w sąsiedztwie nieruchomości skarżących, który stwarzał duże prawdopodobieństwo nadzwyczajnych zakłóceń sąsiedztwa.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w wyroku.